

XVI Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna (Piechowice, 16–17 XI 2002 r.)

Tegoroczne spotkanie badaczy nietoperzy poprzedziły pewne perturbacje organizacyjne. Nie udało się bowiem podczas poprzedniej konferencji ustalić, kto i gdzie zorganizuje następną i nie brakło głosów, że w tej sytuacji należy pogodzić się z myślą, że nie co roku możemy się spotykać. Z drugiej strony jednak, skoro większość ośrodków badawczych i organizacji pozarządowych wymawiała się od organizacji konferencji nadmiarem bieżącej pracy, wydawało się, że szkoda stracić okazję do zapoznania się z wynikami prowadzonych badań i rezultatami działań ochronnych oraz poddania pod dyskusję realizowanych obecnie przedsięwzięć. Koniec końców to ostatnie stanowisko

wzięło górę i konferencja doszła do skutku, zorganizowana wspólnie przez Grupę do Badań i Ochrony Nietoperzy PTPP „*pro Natura*” i inne organizacje zrzeszone w Porozumieniu dla Ochrony Nietoperzy oraz przez Studenckie Koło Chiropterologów Uniwersytetu Wrocławskiego „Chiropterek”.

Oprócz uczestników z Polski (pomimo pojawiających się utyskiwań, że konferencja odbywa się w zbyt odległym zakątku kraju, ich liczba przekroczyła 80) w Piechowicach zjawili się także goście zagraniczni – po jednym z Czech i Holandii i dwoje z Niemiec. Międzynarodowych akcentów nie zabrakło również w programie. Obrady otworzył referat inauguracyjny będący wspólnym dziełem Wiesława Bogdanowicza (Muzeum i Instytut Zoologii PAN) i M. Brock Fentona (*York University*), którzy na przykładzie rodzaju *Myotis* testowali hipotezę o wpływie morfologii nietoperza na jego zachowania łowieckie. Jirí Flousek z czeskiego Karkonoskiego Parku Narodowego mówił o potrzebie współpracy badaczy z obu naszych krajów, aby wreszcie przedstawiane na mapach granice zasięgów poszczególnych gatunków nietoperzy w Sudetach przestały pokrywać się z polsko-czeską granicą państwową, zaś Peter H. C. Lina, przewodniczący Komitetu Doradczego przy Porozumieniu na Rzecz Ochrony Nietoperzy w Europie, przedstawił schemat funkcjonowania Porozumienia i rolę państw-sygnatariuszy oraz organizacji pozarządowych w jego realizacji.

Zasadniczą część programu konferencji stanowiły wystąpienia poświęcone wynikom najnowszych badań nad nietoperzami naszego kraju. Można było wśród nich znaleźć odpowiedź na dwa zarzuty, stawiane ostatnio badaczom nietoperzy: po pierwsze, że zbierane w kolejnych sezonach dane giną w czeluściach szuflad (lub na rzadko używanych sektorach twardych dysków) i właściwie do niczego się na dłuższą metę nie przydają, i po drugie, że od dawna już ograniczamy się do potwierdzania powszechnie znanych faktów. Pojawiły się bowiem długo oczekiwane podsumowania prac prowadzonych od wielu lat oraz danych zebranych na dużych obszarach. Marek Kowalski (Mazowieckie Towarzystwo Ochrony Fauny) i Grzegorz Lesiński (Instytut Ekologii PAN) przedstawili wyniki badań nad udziałem nietoperzy w pokarmie sów. Ci sami autorzy wraz z Jarosławem Domańskim (Uniwersytet Łódzki), Radosławem Dzieciołowskim i Krystyną Laskowską (PTOP „Salamandra”) oraz Magdaleną Dziegielewską (Akademia Rolnicza w Szczecinie) przygotowali plakat „Znaczenie małych piwnic dla hibernacji nietoperzy w Polsce”. Te i inne przedstawione podsumowania pozwalają mieć nadzieję, że doczekaliśmy wreszcie czasu analiz obszernych baz danych i że wyciągnięte z tych analiz wnioski pomogą w przyszłości stworzyć ogólnokrajowy system monitoringu liczebności nietoperzy, którego potrzebę wszyscy dostrzegają od dawna. Nie zabrakło też referatów zaburzających nasz obraz tego, co Anglicy nazywają „*life histories*”. Przyzwyczailiśmy się myśleć, że porą godową naszych nietoperzy jest jesień, a tymczasem z wystąpienia Joanny Furmankiewicz (Uniwersytet Wrocławski) wynikało, że przynajmniej w przypadku gacka brunatnego *Plecotus auritus* znaczna większość samców zdolnych jest do kopulacji wiosną i w tym właśnie okresie obserwuje się największą aktywność socjalną tego gatunku. Z kolei zimę uważa się za okres, który nietoperze przesypiają z powodu całkowitego braku możliwości zdobywania pokarmu. Jednakże zespół badaczy z Uniwersytetu Łódzkiego (Janusz Hejduk, Radosław Knop, Wojciech Pawenta i Marcin Róg) przedstawił argumenty

przemawiające za tym, że ssaki te żerują nawet podczas krótkotrwałych zimowych ociepleń. Natomiast trzyletnie obserwacje prowadzone niezależnie przez Iwonę Dudek i Rafała Szkudlarka (PTPP „*pro Natura*”) oraz Joannę Furmankiewicz i Joannę Górniak (Uniwersytet Wrocławski) wykazały, że okresami największej aktywności nietoperzy w pobliżu wlotów do podziemnych zimowisk są przełomy marca i kwietnia oraz sierpnia i września. Może to oznaczać konieczność zrewidowania terminów udostępnienia niektórych tego typu schronień dla ruchu turystycznego – często bowiem zwiedzanie dopuszcza się od marca do października.

W trakcie trzech sesji warsztatowych uczestnicy konferencji mogli się zapoznać z planowanymi zmianami przepisów o ochronie przyrody i ich przewidywanymi konsekwencjami, z zagadnieniami związanymi z wdrażaniem w naszym kraju europejskiej sieci NATURA 2000 oraz z technikami skutecznej edukacji przyrodniczej.

Wypada także wspomnieć o organizacyjnej stronie konferencji. Być może fakt, że podczas licznych wystąpień mających postać komputerowych prezentacji aparatura nie szwankuje ani nie zawiesza się co chwila nie jest już obecnie tak zaskakujący, jak dawniej, ale nie umniejsza to zasług tych, którzy w ciągu długich (nocnych!) godzin poprzedzających obrady zadbali o to, by wszystko działało jak należy. Oprócz wszystkich tych rzeczy, których może nie dostrzec ktoś, kto sam nie miał do czynienia z przygotowaniem konferencji – jak choćby wyszukanie obiektu, gdzie wszyscy uczestnicy mogą obradować, spać i jeść – szczególne słowa uznania należą się organizatorom za zapewnienie tanich noclegów dla studentów, których udział w krajowych konferencjach jest tak ważny w każdej chyba dyscyplinie nauki. Wreszcie, tradycyjny już bankiet i bal sponsorowany przez firmę Bacardi-Martini Polska stał się okazją do tego, by spotykający się po raz pierwszy mogli się ze sobą zapoznać, znajomi – zaprzyjaźnić, zaś rywale i konkurenci (których nie brak w dzisiejszych czasach zarówno na polu badań, jak i ochrony nietoperzy) – spojrzeć na siebie życzliwszym okiem.

Następna Ogólnopolska Konferencja Chiropterologiczna planowana jest jesienią 2003 roku i wszystko wskazuje na to, że odbędzie się w przewidzianym terminie. Bo teraz już wiemy, że nawet gdyby organizatorzy (ośrodki lubelski i białowieski) napotkali poważne trudności, konferencję i tak uda się wspólnymi siłami przygotować. A przede wszystkim wiemy, że warto to zrobić.

Maciej Fuszara